

# prof. dr hab. Maciej Manikowski

Zakład Antropologii Filozoficznej  
Pracownia Studiów nad Religiami  
Uniwersytet Wrocławski

## Czy można poznać niepoznawalne?

Platon w swym Timajosie, dialogu opisującym m.in. powstawanie świata, przekazuje nam ważną myśl, iż „twórcy i ojca tego świata nie można poznać”. Czy oznacza to, że nie można go poznać, bowiem nie dysponujemy odpowiednimi narzędziami, czy nie możemy go poznać, gdyż jest bytem z natury swej niepoznawalnym? To ważne pytanie leży u podłoża sformułowania dwóch ważnych tez filozoficznych – o niepoznawalności epistemologicznej i niepoznawalności metafizycznej.

Odwołując się do koncepcji stwarzania świata przez Boga, Grzegorz z Nyssy (IV w.n.e.) konstruuje pewien schemat metafizyczny, w którym poprzez pokazanie podziału bytów, ukazuje powody owej metafizycznej niepoznawalności. U swego źródła, byty bowiem dzielą się na niestworzony i stworzony, z wszystkimi ontologicznymi różnicami, co powoduje, że między nimi jest ontologicznie przepaść nie do pokonania.

Jeżeli pomysły Platona i Grzegorza są słuszne, jeżeli faktycznie istnieją byty z natury swej niepoznawalne, to czy istnieje jakiś sposób ich poznania? Czy jednak jesteśmy skazani na niepoznawalność całkowitą?

Platon w swym Siódmym Liście, jak i w Państwie (metafora odcinka) pokazuje, że drogi poznawcze wiodą różnymi ścieżkami, poprzez obrazy, podobizny, słowa, pojęcia do samych idei, które jednak poznajemy poprzez „życie się z nimi” czy „długie z nimi obcowanie”. Immanuel Kant, wprowadzając koncepcję dwóch rodzajów rzeczy, czy raczej: dwóch sposobów traktowania rzeczy, mówi o „rzeczach samych w sobie” i „fenomenach”. Te pierwsze, w zasadzie są nam niedostępne, bowiem nasze poznanie, przez swą specyfikę, ma dostęp jedynie do fenomenów, tego, co się zjawia. A poznawalność tego, co nazywamy rzeczami samymi w sobie? Albo też – co z poznawaniem drugiego człowieka, jego własnych stanów wewnętrznych? Można znaleźć wiele sposobów. Są nimi m.in. wczucie, uczucie, przecucie, intuicja (J.F. Fries, F.D.E. Schleiermacher, R. Otto, E. Husserl, E. Stein). Chciałbym w tym miejscu pokazać sposoby „przekraczania” metafizycznej niepoznawalności, gdzie rolę odgrywa raczej poznanie niedyskursywne, poza racjonalne (choć nie irracjonalne), coś, co w klasycznej myśli religijnej nazywa się zazwyczaj doświadczeniem mistycznym, a inni nazywają doświadczeniem jedności.

**Środa**  
**17 kwietnia 2019**  
**godz. 16.00**